

# PRZYJACIEL LUDU

ORGAN POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

WYDAWCA CHŁOPSKA SPOŁKA WYDAWNICZA

NACZELNY REDAKTOR: JAN STAPIŃSKI

„Przyjaciel Ludu“ kosztuje na trzeci kwartał 1922 r. **400 Mk**

**Numer pojedynczy 40 Mk**

W Ameryce rocznie 3 Dol. Pojedynczy numer 8 ct.

Biuro Redakcyi i Administracyi:  
Kraków, ul. Reformacka Nr. 7. Telefon 2014.

Adres na listy, przekazy, reklamacye itp.  
„Przyjaciel Ludu“ — Kraków.

Wychodzi raz w tygodniu na niedzielę.  
Pobieranie „Przyjaciela Ludu“ można rozpocząć  
każdego czasu.

Prenumeratę i kolportaż płaci się z góry.  
Anonsy po 200 marek od wiersza petli.

Filia hurtownej sprzedaży pojedynczych numerów „Przyjaciela Ludu“ i broszur na Amerykę: **White Eagle Co.**  
„Przyjaciel Ludu“ 6305 Fleet Ave, Cleveland Ohio.

**Nr. 38.**

**Niedziela, dnia 17 września 1922.**

**Rok XXXIV.**

## BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINIA

Kraków, Lubicz Nr. 3 (tuż obok dworca kolejowego). 533 1-3

Jedyna bezpośrednia komunikacya wprost **bez przesiadania** z Gdańska do Ameryki (New-York) i Kanady (Halifax). — Najkrótsza droga do Ameryki bez jazdy kolejowej po obcych krajach, bez wiz tranzytowych, bez rewizyi celnej aż do portu.

**BACZNOŚĆ REEMIGRANCII! Emigranci i REEMIGRANCII**

nawet tacy którzy przed wojną przyjechali, mogą przez biuro nasze w najkrótszym czasie z powrotem do Ameryki wyjechać.

**UWAGA:** Emigranci do Kanady są zwolnieni od przekładania na pokaz 250 dolarów.

Wszelkie Informacye bezpłatnie.

Na kłamstwa i obelgi gazet i agitatorów księżo-pańskich nie odpowiadam.  
**Zle by było, gdyby mnie wrogowie ludu chwalili.**

Chłopi, którzy wierzą w kłamstwa księżo-pańskie, dają dowód, że są ciemni albo przekupieni, czyli chcą być nadal niewolnikami. Takich nic nie przekona.

Najbardziej się wściekają z powodu zgody między nami a piastowcami. **To najlepszy dowód, iż ta zgoda najbardziej ich przeraziła, a więc była potrzebna.**

Kto rozbija rzeszę chłopską, ten osłabia siłę chłopską, a więc pomaga wrogom ludu. Czy to robi za pieniądze, czy przez głupotę, czy przez inne wyrachowanie, to na jedno wychodzi, szkoda ta sama.

Na Boga, Chłopi nie bądźcież dziećmi naiwnymi, miejcież już raz swój rozum i nie dajcie się tumanić nikomu. **Powinniście już wiedzieć, kto wasz wyzwyskiwacz, komu zależy na utrzymaniu ciemnoty i niewoli.** Niech was Bóg broni, aby panowie chwalili Witosą.

*Jan Stapiński.*

# Do wszystkich Braci Chłopów!

Kochani Bracia i Siostry, którzy należycie jeszcze do stronnictw księzo-pańskich, wołam do was, w tak ważnej chwili: przejrzyjcie na oczy, zbadajcie sprawę dokładnie, a róbcie tak, jak czysto chłopskie sumienie wam nakazuje, a nie tak, jak postępowaliście do tego czasu, że gdzie was pchnął ksiądz, albo księża gosposia, tam szliście i tak robiliście, jak oni wam kazali. Nie patrzyliście na to, że przeciw księżom i panom marki z nieba nie lecą, a

chcąc wspaniale żyć,

muszą z chłopów drzeć, bo oni przeciw pracować nie chcą, a czem bardziej ksiądz i pan kieszonkę ładuje, tembardziej chłop głoduje i ciężiej pracuje.

Chłopi pracują i to ciężko pracują, bez wakacyj, bez wytchnienia i byłoby wszystko dobrze, gdyby owocu swej pracy nie dali pożerać tym, którzy zowią chłopą niedowiar kiem, bolszewikiem, paskarzem itp. I jakże to śmiesznie wygląda: chłop charuje cały dzień, jak koń i nie zarobi 1000 marek, a taki nienasycony księżulek za kwadrans godziny potrafi wziąć od chłopą 20.000 marek, a gdy jakiś inwalida zajdzie do urzędu parafialnego po samą tylko pieczęść, płaci 2000 marek.

Jeżeli bym zechciał wyliczyć tu choćby setną część tych sposobów, jakimi nas krzywdzą ci świeccy i duchowni brzuchacze, nie pomieściłbym i w całej gazecie. Gdy przyszła danina, chłop musieli zapłacić i to prędzjutko, bo Państwu trzeba pieniędzy. Nie pytano się chłopów, czy mają czy nie, płacić w oznaczonym terminie, bo egzekutor już w drodze, ale obszarnicy, kapitaliści ci ziemscy bogowie i półbogowie, ci mają czas za pół roku, za rok, albo i nigdy, oni jeszcze i chłopskich pieniędzy użyją na zagospodarowanie swoich gospodarstw przez wojnę zniszczonych. A dlaczego im zniszczyli? Bo nie pilnowali gospodarstwa, ale pili, jedli i hulali sobie za granicą, a chłop cierpiał prześladowania i najgorszą nędzę i obraci chłopą, a został prawie nago i bez koni, krów, a często i dom spalony. Ale dla chłopą pieniędzy niema na odbudowę i nie będzie. Dla chłopą niema nic, tylko praca i umęczenie, a dla burżujów tysiące morgów ziemi i pieniędzy pełne kieszenie. Chłop daje wszystko i wszystkim, a chłopu nikt i nic. Jeżeli się ośmielił powiedzieć prawdę, że się mu krzywdą dzieje ze strony obszarnika, kapitalisty, czy to księdza, to się go obwoła niedowiar kiem, bolszewikiem, burzycielem porządku itp. Ale prawdziwi chłopą na takie przewiski nie zważają, ale robią to, aby się z pod bata księzo-pańskiego jak najrychlej wyzwolić. Ale takich „chłopskich chłopów” prawdę powiedzieć jest jeszcze mało, za to

jest jeszcze dużo chłopów-lluniów, i dlatego jest nam, chłopom, źle, a będzie jeszcze gorzej, gdy my, chłopą, przy tych wyborach nie zejdziemy się wszyscy pod sztandar „Polskiego Stronnictwa Ludowego”, którego wodzem jest od 30 lat Jan Stapiński.

Obszarnicy idą razem, księża — i wszystko, co uczone idzie razem, tylko my chłopą mamy chodzić, jak jakieś tumany bez namysłu, płatać się po księzo-pańskich stronnictwach? Opamiętajcie się chłopą, pomyślcie sobie, przecież barany są zwierzętami nierozumnymi, ale nie mieszają się z krowami, ale barany chodzą sobie razem w kupie, a krowy znów razem w swojej kupie. Tylko my chłopą na wstyd i hańbę, jest nas 25 milionów i dajemy się prowadzić za nos trzem milionom obszarników, kapitalistów i księży. To oznacza, że jesteśmy jeszcze strasznie ciemni, boimy się zrobić kroku jednego bez powrózka księzo-pańskiego. Czytać gazet prawdziwie chłopskich, takich, jak „Przyjaciel Ludu”, nie chcemy, boimy się księży, bo przecież ksiądz nie może na to pozwolić, aby chłopą mogli czytać w gazecie o wyzy skach, jakie księża popełniają wspólnie z obszarnikami. Ale nakazują chłopom czytać gazety takie, jak „Wieniec-Pszczółka”, „Lud Katolicki”, „Ojczyzna” itp. piśmidła, które robią księża-panów świętymi.

Otóż Kochani Bracia Chłopi, jeżeli chcemy, aby ta nędza nasza choć w części była usunięta, aby zapanowały inne stosunki, aby można przynajmniej wytrzymać, **musimy wszyscy chłopą pójść razem przy nadchodzących wyborach.**

Hasłem naszym niech będzie: precz z rządami księzo-pańskimi. Niech żyje Wolna i Niepodległa Polska Ludowa.

Niech żyje rząd chłopsko-robotniczy!

Lubartowa, p. krośniński. **Jakób Stanisław.**

## Tylko w jedności siła i pewne zwycięstwo!

Kiedy w roku 1913 przyszło do rozbicia i do rozłamu w Stronnictwie Lud., od tego czasu zawrzała zacięta walka pomiędzy nami chłopami. Walka ta ujawniała się daleko więcej przy każdych wyborach. Wówczas to chłop na chłopie nie pozostawił jak to mówią ani suchej nitki. Przytem nie obeszło się i bez obelg rzuca nych na przewodców ludowych. Należy dodać, iż to w oczach innych warstw społecznych dawało bardzo złe świadectwo i wyobrażenie. Po prostu śmiano się z nas.

Niestety musimy to z bólem serca uznać, bo istotnie tak jest.

Dopiero teraz to poczenie jedności i jedno-



myślności odezwało się w nas bardziej niż kiedykolwiek, że zgrozy, jak ta hydra tj. reakcja i wsteczność podnosi głowę do góry. Najlepiej to ujawnił wielki Kongres w Rzeszowie, który się odbył w dniu 27/8 1922, bo na kilka tysięcy ludu z różnych stron Małopolski, a nawet i z poza Małopolski, zaledwie znikoma garsteczka opowiedziała się przeciw jednności, przeciw zgodnemu współdziałaniu przy nadchodzących wyborach do Sejmu, pomiędzy P.S.L. lew. a P.S.L. piast. Są to jednostki po prawdzie mówiąc ambitne. Jak w każdym narodzie, państwie i społeczeństwie są i będą ludzie różni i rozmaici, o dobrej i złej woli, tak samo i w każdym stronnictwie, tacy zawsze będą.

Kto się bliżej zaznał z ruchem lud. w innych krajach i państwach, dzisiaj stojących daleko wyżej od nas i to pod każdym względem, a zwłaszcza pod względem politycznym, ten wie, że ruch lud. wszędzie przechodzi przez takie same fazy jak i u nas w Polsce.

Ale zbiegami czasu to wszystko ustanie, musi ustać tak samo jak i w innych krajach i państwach. Da Bóg, że my chłopci w Polsce dojdziemy do większego poziomu oświaty i wiedzy politycznej i do większego poczucia godności obywatelskiej, wówczas i wszelkie geszefciarstwo zniknie z powierzchni ziemi polskiej raz na zawsze.

O tem bardzo dobrze wie nasz prezes Stapiński, bo jako trzydziestokilko letni szermierz, pracownik na niwie polityki lud., zapoznał się najlepiej z ludem, z jego psychiką, z jego dobrą i złą stroną. Ponieważ zaś pierwsza myśl połączenia się i skonsolidowania z piastowcami na razie bodaj na czas tych wyborów, powstała w jego głowie, za to mu się należy również cześć i szacunek.

Budziwój, 3/9 1922. **Tomasz Stachurski.**

## Chłopi ruscy razem z polskimi.

Runęły trony ludu tyranów, spadły im złote korony, miliony ludu w kwiecie wieku zasiała pola. Miliony wojennych kalek zwanych dziś inwalidami wyciąga ręce, prosi i błaga — „chleba naszego powszedniego dajcie nam dzisiaj”, bo my za niego swą krew przełali i zostali kalekami. — Panowie, którzy w czasie zawieruchy wojennej w mysie dziury się pochowali, dziś szydą i omijają obrońców swych i swego imienia.

Z braku reformy rolnej ludność polska wyjeżdża w Poznańskie, na Pomorze i na kresy wschodnie. Naród ruski nie może też ziemi z pańskich obszarów kupić, stoi z załamanymi rękami i czeka „szczo bude dalsze”.

Wobec powyższych faktów pożądanym by było, by w czasie obecnych do Sejmu wyborów, naród ruski połączył się w jedną całość z P.S.L. i pod jednym sztandarem „Lewicy” w miejscach przez ludność polską i ruską zamieszkałych,

stanąłby do walki o swoje prawa Polak i Rusin na jednej wyborczej liście. Połączenie to dałoby tak polskiemu jak i ruskiemu narodowi od pługów i roli możliwość jak dawniej wspólnej jednolitości, pokoju i miru.

Daję to pod rozważę i proszę, by je również przez umieszczenie w „Przyjacielu Ludu” także lud rozważył.

J. K. Bojar.

## Większość czy samowola?

Polskie Stronnictwo Ludowe (Lewicy) jest organizacją w całym tego słowa znaczeniu demokratyczną. Jedną z najważniejszych zasad demokratycznych jest zasada większości. Zasada ta obowiązuje bezwzględnie we wszystkich społeczeństwach rządzących się demokratycznie. W nowoczesnych parlamentach uchwały zapadają większością, choćby tylko jednego głosu i stają się ustawami, obowiązującymi cały parlament, a więc także i mniejszość parlamentu, choćby ta mniejszość przeciw nim głosowała. Tak było w sejmie polskim z ustawą o reformie rolnej, która została uchwaloną tylko jednym głosem większości, a miano to obowiązuje cały sejm i cały naród. I sejm i naród musiały tę ustawę uznać, a tem samem poddały się zasadzie większości, chociaż ta większość wynosiła zaledwie jeden głos ponad połowę.

Cóż dopiero ma być w tych wypadkach, kiedy większość jest znaczną lub wprost przygniatającą? Wówczas tem większym jest obowiązek poddania się mniejszości pod wolę większości. Bo zasada większości polega właśnie na tem, że stać się ma to, czego chce większość, a nie to, czego sobie życzy mniejszość. Innymi słowy w każdym praworządnym społeczeństwie i w każdej praworządnej organizacji mniejszość musi się poddać uchwałom większości.

A jeśli się ta mniejszość poddać nie chce? Jeżeli przeciwnie mniejszość pragnie narzucić swoją wolę większości? W takim razie już niema mowy o demokratyzmie i praworządności, a tryumf odnosi samowola, anarchia i warcholstwo.

Mamy smutne tego przykłady w naszej historii. W dawnej Polsce szlacheckiej obowiązywała nieszcześliwa zasada „liberum veto”, polegająca na tem, że nawet jeden poseł mógł się sprzeciwić całemu sejmowi, zakładając swoje „veto”, czyli „nie pozwalam”. Ambitna jednostka, kierująca się częstokroć własnym interesem, narzucała w ten sposób swoją wolę całemu sejmowi i całemu narodowi. Siciński i jemu podobni warcholowie szlachectwa zrywali w ten sposób sejmy, nie dopuszczając do żadnych pożytecznych uchwał. W Polsce szlacheckiej panowała więc wprost przeciwna zasada, zasada niedemokratyczna i anarchiczna, zasada mniejszości, która wyrodziła się w samowolę. W Polsce dawniej działało się nie to, czego chciała większość, ale to, co się podobało mniejszości, ba, nawet jednostce. Ta



wiaśnie zasada zgubiła Polskę. „Liberum veto”, a więc samowola mniejszości była jedną z głównych przyczyn upadku Polski i naszej długoletniej niewoli politycznej.

Nauczani tak smutnem doświadczeniem, musimy w nowej Polsce ludowej zerwać z samowolą jednostek, jako zgubną i szkodliwą, a natomiast w życiu publicznem stosować wszędzie praworządną zasadę większości. Coby się stało z naszymi gminami, gdyby w każdej wsi miało się dziać nie to, czego chce cała gromada, a przynajmniej przeważająca większość, lecz to, czego pragnie jeden lub kilku krzykaczy i warcholów, którzy chcieliby gminę urządzić wedle swego widziwnia, wedle własnych potrzeb i interesów? Gromada w interesie ogólnym nie mogłaby do tego dopuścić i musiałaby ukrócić taką samowolę.

Po samo dotyczy także stronnictw politycznych, a zwłaszcza naszego postępowego stronnictwa, które jeśli chce żyć i rozwijać się, musi uznawać demokratyczną zasadę większości i wedle tej zasady urządzać swoje wewnętrzne stosunki. W stronnictwie musi rządzić większość, a mniejszość wana się jej poddać.

Widzimy jednak, że w naszym stronnictwie nie wszyscy uznawali powyższą zasadę, że znalazły się jednostki, które wyżej stawiały własne „ja” i własną ambicję, aniżeli wolę większości, wyrażoną na kongresie partyjnym w Rzeszowie 27 sierpnia br. które zatem walały stronnictwo rozbić, aniżeli poddać się woli większości. Ale o tem porównamy w następny artykuł.

Konstanty Laskowski.

## Światła i cienie.

Dokądże będzie panować ciemnota,  
Panowie będą lud ciemny mieć za nic.  
Napróżno żalić się będzie biedota,  
Wyzyskiwana jak dotąd bez granic.

Ciemnota ludu, to miecz, to broń pańska,  
Broniąca dzielnie owych przywilejów...  
Wygląda niby buława hetmańska.  
To smutny obraz średniowiecznych dziejów...

Ciemnota powód skrajnej nędzy, biedy,  
Naród wciąż dręczy, zniecheca do czynów.  
Z ciemnoty żyją ludzie darmożjady  
I wyzyskują jej ofiary synów.

Ciemnota każe u nóg kornie klęczeć,  
Na progach pańskich wybijać pokłony,  
Człowieka zmusza i cierpieć i łęczeć  
Zatośnie nucić na przeróżne tony...

Ciemnota naród wolności pozbawia,  
Niweczy rozum, gotuje niewolę  
I średniowieczne hasła w niego wmawia.  
Sprawadza smutną beznadziejną dolę...

Ludzie, co jeszcze jesteście w ciemnocie  
Precz ją wypędźcie z myśli, serca, głowy.  
Wam co pracując zawsze w czoła poście,  
Wnet się poprawi ciężki byt życiowy.

Światłość promieniem jasnym dzisiaj miga  
Z ciemnoty naród wy wala i dźwiga.

Marysa Fr...

# RUCH WYBORCZY.

**TERMINY WYBORCZE.** Ostatni termin do przeglądnięcia spisów wyborczych i wnoszenia reklamacji przeciw zauważonym brakom i błędom, wypada na **29 września** (pierwotnie było 30 września).

Ostatni termin do zgłaszania kandydatów z list państwowych wyznaczono na **26 września**. (Pierwotnie było 28 września).

Ostatni termin do zgłaszania list kandydatów okręgowych ustalono na **6 października**. (Pierwotnie było 8 października).

—o—

**ZGŁOSZONE KANDYDATURY.** Do Wydziału Wykonawczego P. S. L. (Lewicy) zgłosili wyborcy pisemnie dotychczas następujące kandydaty: z pow. Olkusz: Ludwika Stochalskiego z Wielkiej Wsi. — Z pow. Chrzanów: Władysława Domagałskiego z Chrzanowa. — Z pow. Kraków: posła Franciszka Wójcika i Włodzimierza Tetmajera. — Z pow. Żywiec: Bernardyna Maciejowskiego. — Z pow. Wieliczka: Wojciecha Strojnego z Sułowa. — Z pow. Limanowa: Jędrzeja Czaję z Limanowy. — Z pow. Bochnia: Wojciecha Paleja z Krzczowa. — Z pow. Gorlice: Konstantego Laskowskiego z Gorlic i Leona Gajewskiego z Miesz-

czanicy. — Z pow. Jasło: Posła Jakóba Madeja z Ujazdu i Wojciecha Bała z Dobryni. — Z pow. Strzyżów: posła Wawrzyńca Tomaszewskiego z Łęk. — Z pow. Krosno: Antoniego Zborowskiego z Łęk i Michała Miesowicza z Korczyny. — Z pow. Sanok: Fryderyka Krasickiego z Zagórza i Stanisława Stączka z Jaćmierza. — Z pow. Brzozów: posła Józefa Matusza z Haczowa. — Z pow. Łańcut: Jana Sikora z Żołyni. — Z pow. Jarosław: Józefa Kocaja z Swiebodny. — Z pow. Nisko: posła Wojciecha Marchuta z Woliny. — Z pow. Mielec: posła Franciszka Krenię z Padwi. — Z pow. Tarnobrzeg: Jana Gruszczyńskiego z Mokrzyszowa. — Z pow. Rzeszów: Antoni Bomba z Budziwoja. — Z pow. Kolbuszowa: poseł Jan Sudół i sędzia Czarny. — Z pow. Biłgoraj: Jan Przytuła z Lipin Dolnych. — Z pow. Nadwórna: Walenty Szuszkiewicz z Bednarówki i Jan Suchański z Uchornik. — Z pow. Borszczów: Michał Staszczyn z Piszczatyniec. — Z pow. Trembowla: Józef Pochorecki z Trembowli.

Kandydaty te wymieniamy zgodnie z wyrażeniami życzeniami wyborców, ale rzeczywiste ich postawienie zależy od uchwał powiatowych zebrań i od ostatecznej decyzji Wydziału Wykonawczego w porozumieniu z zarządem P. S. L. Piasta.



**RADOSNA NOWINA.** 187 księży w Małopolsce nadesłało na ręce zarządu P. S. L. pisemne zawiadomienie, że się uważają za ludowców jako synowie ludu i że przy wyborach nie będą słuchać ani rozkazów biskupich, ani endeckich, tylko poprą P. S. L. Wiadomość ta, ogłoszona w gazetach, wywarła wielkie przerażenie u endeków i katolików Matakiewiczowych.

Biskup Bandurski, znany powszechnie patryota i opiekun Legionistów, przyjął kandydaturę do Sejmu z ramienia P. S. L. na pierwszym miejscu w okręgu Piotrków.

Wiadomo, że biskup ks. Bandurski za swoje przekonania ludowe cierpi od dawnych lat prześladowanie ze strony reszty biskupów polskich. Arcybiskup lwowski ks. Bilczewski pozbawił go stanowiska biskupa sifragana.

—0—

**Z POMORZA** donoszą nam czytelnicy, iż tamtejsze władze klero-endeckie nie chcą wpisać na listę wyborczą kolonistów z Małopolski i Kongresówki tamże przybyłych, pod pozorem, że nie mają jeszcze roku zamieszkania.

Jest to oczywiście bezprawie, bo ustęp drugi artykułu drugiego ordynacji wyborczej senackiej najwyraźniej postanawia, iż obowiązek jednorocznego zamieszkania „nie dotyczy świeżo osiadłych kolonistów“.

Obowiązkiem wyborców w taki i tym podobny sposób poszkodowanych jest wnieść reklamację do komisji w terminie przepisany (do 29 września), tudzież zawiadomić zaraz o bezprawiu generalnego komisarza wyborczego w Warszawie w gmachu sejmowym. Jeden głos może mieć rozstrzygające znaczenie.

—0—

**NAWOLYWANIE DO ZBRODNI.** „Częstochowianin“ donosi: W niedzielę 26 sierpnia ksiądz Nawrocki z Rakowca pow. częstochowskiego, z ambony w kościele przemawiał, że ci socjaliści, którzy przemawiali przed kilku dniami na wiecu w Blesznie, nie powinni więcej żyć na świecie. Inaczej mówiąc, nawoływał do mordu.

I to jest stróż przykazań bożych, nauczyciel miłości bliźniego.

—0—

**POWIAT GORLIICKI.** W dniu 5 września b. r. odbyło się w Gorlicach w budynku magistratu posiedzenie Powiatowej Rady Chłopskiej P. S. L. powiatu gorlickiego przy licznych udziałach delegatów gminnych rad chłopskich i mężów zaufania naszego stronnictwa z całego powiatu. Przewodniczył Leon Gajewski z Moszczenicy. Sprawozdanie szczegółowe z przebiegu kongresu Lewicy P. S. L. w dniu 27 sierpnia w Rzeszowie złożył sekretarz Powiatowej Rady Chłopskiej Konstanty Laskowski, a szczegóły tego sprawozdania potwierdzili także inni delegaci na kongres, jak Leon Gajewski, Jan Lenard z Binarowej i inni. W obszernej dyskusji zabierali głos liczni mówcy, poczem jednogłośnie uchwalono poddać się karnie uchwałom kongresu rzeszowskiego, dotyczącym kompromisu wyborczego z piastowcami, które to uchwały zapadły na kongresie w Rzeszowie przyznająca większość głosów.

Następnie uchwalono jednomyślnie postawić kandydaturę Konstantego Laskowskiego, dyrektora magistratu w Gorlicach, na posła z powiatu gorlickiego, mimo, że Laskowski oświadczył, iż kandydatury nie stawia i prosił o zwolnienie go z tego obowiązku. W końcu jednak wobec ogólnych nalegań poddał się woli powszechnej i kandydaturę przyjął pod naciskiem argumentu, iż w razie nieprzyjęcia przez niego kandydatury grozi stronnictwu naszemu rozbitcie w powiecie gorlickim. Równocześnie postanowiono domagać się umieszczenia Laskowskiego na pierwszym miejscu listy kandydatów poselskich ze względu na to, iż powiat gorlicki posiada najsilniejszą organizację lewicy P. S. L. ze wszystkich powiatów, należących do okręgu wyborczego tarnowskiego i że przy ostatnich wyborach w powiecie gorlickim padło najwięcej głosów na listę lewicy P. S. L., o wiele więcej, niż w innych powiatach okręgu tarnowskiego.

Wobec tego, iż w myśl przepisów ordynacji wyborczej sejmowej wolno na listach poselskich stawiać dwa razy więcej kandydatów, aniżeli ma być posłów, a więc w okręgu tarnowskim, gdzie wybiera się 7 posłów, wolno postawić na listę 14 kandydatów, którzy są niejako zastępcami poselskimi i w razie ubytku posła z danej listy wchodzi w jego miejsce do Sejmu w tym porządku, jak są na liście umieszczeni, uchwalono postawić z powiatu gorlickiego także drugą kandydatkę poselską Leona Gajewskiego, przewodniczącego powiatowej rady chłopskiej powiatu gorlickiego i domagać się umieszczenia tej kandydatury na odpowiednim miejscu listy kandydatów.

W końcu uchwalono wezwać prezesa Stapińskiego, aby postawił swoją kandydaturę na posła do Sejmu, gdyż jego obecność w Sejmie jest niezbędną dla dobra stronnictwa a brak tam jego nie da się nikim zastąpić. Gdyby jednak wobec licznych swych oświadczeń prezes Stapiński tego uczynić nie mógł czy nie chciał, Powiatowa Rada Chłopska powiatu gorlickiego stawia kandydaturę prezesa Stapińskiego tudzież dra Szymona Bernardzikowskiego z Brzeska na senatora z województwa krakowskiego i zwraca się do Głównego Zarządu Wyborczego względnie do Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Chłopskiej P. S. L. z prośbą o zatwierdzenie tych kandydatur.

Po przeprowadzeniu powyższych uchwał zgromadzeni rozjechali się do domów pełni nadziei w zwycięstwo naszego stronnictwa i sprawy chłopskiej.

Przew. Pow. Rady Chłop.

—0—

**ZWIĄZEK PROLETARYATU MIAST I WSI.** Taką nazwę przyjęli bolszewicy w Polsce, organizujący się do wyborów. Przesem wybrali posła Łanuckiego, zastępcą Rybackiego, sekretarzem Dutlingera. Wydali oni szumną odezwę przedwyborczą „do ludu pracującego Polski“, pełną wszelakich obietnic. Bolszewicy są w zasadzie przeciwnikami sejmu, bo oni uznają tylko rządy sowieckie, ale chcą wejść do sejmu tylko na to, aby rozbić i zniszczyć sejm ten silniej pod pokrywą nietykalności poselskiej. Bolszewicy są przeciwnikami zwycięstwa chłop-



pów i robotników przy wyborach, oni życzą raczej zwycięstwa najgorszym wrogiem ludu, w tem przekonaniu, że im gorzej będzie ludowi w Polsce, tem prędzej przyjdzie do rewelacji w duchu bolszewickim. Toteż na wszystkich zgromadzeniach agitatorzy bolszewicy idą i pójda razem z endekami i klerykami przeciw ludowcom i socyalistom. Bo zadaniem działacza bolszewickiego jest szerzyć tylko gorycz, zamieszanie, rozbięcie. „Im gorzej, tem prędzej przyjdzie bura” — to hasło ich roboty. Obiecują wszystko — wszystkim, bo co im to szkodzi.

## Na imieniny noworodkowi.

Gdy noworodek ujrzy światło dzienne, jest w modzie u ludzi, iż wiele mówią o nim. Może być, iż w wiekach starożytnych nie dziwiono się tak strasznie, kiedyto rodził chłop — chłopca. I u nas teraz powtórzyła się ta stara historia, bo dwaj potomkowie chłopów „Przyjacieli” i „Piaści” są przyczynami urodzin, czy też poronin „Sztandaru”.

Ano — choć tak narzekamy wszyscy na ciężkie czasy, urodził się nieskrycie. I niechybnie nie mieli przeciw niemu, gdyby nie wybryk natury, który go czemś nadzwyczajnem obdarzył. Lecz kto go już widział, ten wie, iż urodził się z straszynymi zębami. Kto jego chrzczył — nie wiemy wszyscy, ale dość na tem, iż imię otrzymał doborowe, ale niewłaściwe, gdyż prawe imię jego winno być:

**„Chłopi żrećcie się!”**

Jeżeli Wam, Czytelnicy, zdaje się kłamstwem powyższe twierdzenie, więc obejrzyjmy go jeszcze raz, a każdy z nas znajdzie prawdy fakt.

Gdyby ten „Sztandar Chłopek” wychodził co najmniej pięć lat, a tyle kibli brudnej wody wylał na osobę p. Stapińskiego za cały czas, przynalibyśmy jemu rację. Dlaczego? Ano — za każdym kiblem brudu staralibyśmy się stwierdzić, czy istotnie stało się to zasłużenie! Ale jeżeli się to dzieje naraz, jakby jasny grom z białej chmury spał, to kłamstwo, to chęć zemsty dla osobistych celów, to kłóśnięcie ręki żywiciela, — z której się nie tak dawno potulnie chlebuś brało i smacznie zjadano!

W Nrze 1, str. 3 „Sztandaru Chłopskiego” czytamy o p. Stapińskim, o koronach, o dolarach, — ha, nawet syn p. Stapińskiego jest tam załączony. Kiedyż panowie od „Sztandaru” dowiedzieliście się o tem? Teraz, na początku września br.? Jeżeli tak, więc dobrze! Jeżeli zaś dawno — dawno wiecie, więc tak dawno — dawno — dawno sąście większymi macherami, niż sam p. Stapiński, a nie przewodnikami chłopstwa!

Jakto?! do jasnego... dawniej byli panowie posłowie: p. Madej, p. Wójcik, p. Tomaszewski, a dziś: „głupi!”, „jeszcze głupszy!” i „fałszywy!”?

Chyba czwórnóg to może w głowę wpakować. Tfu! wstyd! hańba wam, którzy publicznie sąście zdolni tak pisać w twarz posłów.

Tyle na dziś, — tyle na poroniny noworodko-

wi, a wiedźcie, iż mamy materiału wybuchowego na kilkanaście arkuszy. Lecz wiedźcie o tem, iż nie chcemy bratnio-chłopskiej walki. „tylko jedność, gdyż w niej siła”.

Rozbijaczy zaś jedności chłopskiej będziemy zdaleka mijać, a czas niedaleki pokaże, iż szerekami takie zaszkodzi Stronnictwu Ludowemu tyle, ile mucha na rogach orzącego wołu.

Zaś takie ubytki nie nas nie boją, ani nie szkoda. Mamy dość na front nasz Mężów, którzy są z Ludu i dla Ludu i godni zaufania.

Chocznia, pow. Wadowice dnia 5 września 1922.

**Józef Dąbrowski.**

## Rozbijacze chłopów.

Klika endecko-księżo magnacka i różni nieproszeni pankowie i lizunie ich, udają opiekunów chłopów, ostrzą sobie zęby na chłopskie mandaty poselskie i z tego to powodu kaleczą nasz chłopski sztandar i rozbijają organizacje nasze chłopskie, aby tylko nasze najświętsze prawa ludu zdeptać i na wieki zaprzepaścić. Oni nie zważają na sąd ludu włościańskiego, jak to miało miejsce dnia 27 sierpnia 1922 na Kongresie w Rzeszowie, gdzie świadkami było około 1500 delegatów. Kongres prawie jednogłośnie uchwalił potrzebę złączenia w jeden klub chłopski wszystkich chłopskich stronnictw, czego rzesza ludu włościańskiego oddawna oczekiwała i w tym celu swoich delegatów na Kongres wysłała. Jednak znalazło się i tam kilku rozbijaczy naszych chłopskich dążeń i to ludzi, niby nie całkiem głupich, bo cośkolwiek uczonych, a to adwokatów i nauczycieli, jak Seib i Tepper, a nawet i akademików, jak J. Sanojca, ale temu nie dziwota, bo on już takiej natury. Bo gdyby nie Sanojca, to już dawno nasze stronnictwo jeszcze przed dwoma laty z „Wyzwoleniem” byłoby się połączyło, ale on ciągle rozbijał, z posłem Rudzińskim się kłócił, aby tylko niedopuszczyć do połączenia. Ale tem dziwniejsze, że i bronzownik Koszacki i koszykarz Baran z Leżajska, też zachorowali na arystokrację. Dotychczas mianowali się obrońcami chłopów, aż nagle przysniło im się, że są arystokratami, jak to się przysniło przy wojsku frajtrówi, że i on jest generałem, że i jemu wolno bić i torturować chłopów. Gdyśmy walczyli wraz z wojskiem polskim na wschodzie przeciw napadom bolszewickim w roku 1919 i 1920, to p. Tepper zwoził drzewo z lasów Potockiego i budował sobie willę w Strażowie, a dzisiaj zachciwa się mu mandatu poselskiego, chłopskimi głosami zdobytego. To też zwracamy uwagę i apelujemy do wszystkich Rad Chłopskich w całej Polsce, aby się miały na baczności i gdyby się ci rozbijacze na wiecu gdzie ukazali i wyciągali języki po chłopskie głosy, dać im porządną odprawę, aby się im już na zawsze odniechiało lud pracujący rozbijać. Lud pracujący domaga się w tych czasach, aby wszystkie chłopskie radykalne stronnictwa połączyć w je-



den obóz, bo już mają dość tych stronnictw, bo i tak ich jest za dużo, a tym rozbijaczom wydaje się za mało i chcą utworzyć jeszcze jedno nowe stronnictwo. Być może, że chcą się tym czynem rozbijackim przypodobać magnatom, aby łatwiej mogli się przybliżyć do żłóbka ocieplaków pańskich.

Panowie rozbijacze opamiętajcie się, bo choćbyście zdobyli i to korwto polewki pańskiej, do którego macie zamiar zdążyć, to wam i tak na pożytek nie wyjdzie, bo krzywda ludu nie tu czy i czy wcześniej, czy później odbije się na waszej skórze, bo chłopci tej sprawy nie zaśpią i odwiedzają się wam sownie, że się odrzekniecie rozbijać siły ludu roboczego.

**Okręgowa Rada Chłopska**  
**Jan Sikora, prezes.**

## Kto zapłaci deficyt państwowy.

Skarb państwa z różnych przyczyn, słusznych i niesłusznych ma ogromny deficyt budżetowy, czyli nieobór, wynoszący zawrotną cyfrę do 600 miliardów marek, na pokrycie którego nowy Sejm musi wynaleźć jakieś dochody, lub też nałożyć nowe podatki, a może daninę.

Do tego czasu przy uchwalaniu w Sejmie podatków i daniny posłowie ludowi musieli energicznie bronić się przeciw zamiarom posłów mniejszo-księżo-obszarniczych, którzy wszystkie podatki chcieli wtłoczyć na barki ludu, aby sami z wielkich majątków jak najmniej płacili.

Jeżeli obecnie wybierzemy taką ilość posłów ludowych, jaka nam się należy, ciężary te będą rozłożone między wszystkich sprawiedliwie, lecz gdy włożnie się do Sejmu większość posłów reakcyjno-księżo-endeckich, natenczas biada nam chłopci, albowiem miliardy te musimy my zapłacić, a wtenczas egzекutorzy ze wsi nie będą wychodzić, tylko ostatnią koszulę z nas drzeć.

Mamy już dosyć nędzy na wsi, ale może być stokroć gorzej, lecz wtenczas sami siebie winić musimy, żeśmy nie przypilnowali wyborów.

Zatem chłopci pilnujmy się, skupiajmy się w jedność, nie puszczajmy na wies żadnych wilków w owczej skórze, niech ani jeden mandat nasz nie dostanie się w księżo-pańskie łapy.

Chłopci miejmy się na baczności!!!

**Jan Sułkowski z Łukowicy.**

## Ulgi wojskowe.

Zamiast odpowiedzi listownych na liczne zapytania w sprawach zwolnień od służby wojskowej, podajemy niniejsze wskazówki na podstawie obowiązujących przepisów ustaw i rozporządzeń.

Odroczenie służby wojskowej przysługuje bratu żołnierza zabitego na wojnie lub zmarłego od ran, niezdolnego do pracy, jeżeli przez od-

roczenie może być wyświadczona niezbędna pomoc jego rodzinie. W wypadkach takich bracia przyrodni traktowani są narówni z rodzonymi. Z odroczenia takiego nie mogą jednak korzystać wychowankowie, dający utrzymanie swoim opiekunom.

Odroczenie może być prócz tego przyznane popisowemu, którego brat liczący nie mniej niż 17 lat życia pełnił służbę wojskową, lub w wypadkach, gdy drugi brat jest niezdolny do pracy. Stopień niezdolności do pracy określa zawsze Komisya Przeglądowa. Nie są zaś brane pod uwagę świadectwa lekarzy prywatnych.

Ze względu na stan gospodarczy ulgi przysługują rodzinom, które posiadają mniej niż 17 morgów ziemi i trudnią się rolnictwem. Osoby zainteresowane winny udowodnić, że faktycznie utrzymują się z pracy rąk popisowego. Zażalenie na decyzje Komisji Przeglądowej, względnie P. K. U. można wnieść w formie apelacji do Szefostwa Poborowego D. O. K. w terminie dwutygodniowym od dnia przeglądu, jako do drugiej instancji. Apelacje te może wnieść rodzina popisowego przez P. K. U., lub sam popisowy przez Oddział, do którego został wcielony, przyczem apelacja nie uprawnia do niestawienia w Oddziale, do którego rekrut został przydzielony. W dalszym ciągu apelacje mogą być wnoszone do Sekcyi Poborowej Ministerstwa Spraw Wojsk. jako do instancji trzeciej, której decyzja jest ostateczna.

## Zgromadzenia i organizacja.

**LIMANOWA.** Dnia 4 września odbyło się zgromadzenie ludowe pod przew. p. Łaskudy. Ob. Czaja wyłuszczył powody i korzyści porozumienia Lewicy z Piastem, wyjaśnił sytuację polityczną, następnie określił potrzeby ludności, a to wstrzymanie wyrębu lasów, gdyż brak drzewa na opał i budowlę, wadliwość reformy rolnej i ustawy o ubezpieczeniu ludności, pokrzywdzenie inwalidów przy udzielaniu różnych koncesyj, a w końcu szkody jakie ludność ponosi z powodu zmiany podręczników szkolnych i zeszytów. Po udzieleniu odpowiedzi i wyjaśnieniu przez p. Łaskudę zastanawiano się nad sposobem organizacji, poczem na wniosek ob. Czaj wyrażono podziękowanie Stapińskiemu i Witosowi za uzgodnienie się stronnictw. Ludność odniosła dobre wrażenie. Sekretarz.

**JELEŚNIA,** pow. Żywiec. Protokół, spisany dnia 3 września 1922 na wiecu w Jeleśni: Przewodniczący Maciej Niewdana z Krzyżowej, Piastowice, zastępca Franciszek Puda z Jeleśni, Stapińczyk. Referował Bernardyn Maciejowski, sekretarz powiatowej Rady Chłopskiej. Rezolucya: 1) zgromadzeni oświadczają zupełne zadowolenie z powodu uchwał kongresu i złączenia się wszystkich gospodarzy w jedność chłopską. 2) Zgromadzeni mają niepokonną nadzieję, że wybory w jedności odniosą skutki dobre. 3) Zgromadzeni ubolewają nad wszelkimi zakusami endecko-klerykalnymi, zmierzającymi do siania nieporozumień między chło-



pów. Referent objaśnia, że nie jest prawdą, jakoby się ludowcy łączyli z socyalistami i oświadczył, że to jest kłamstwo z palca wysane, dla rozbijania chłopów. Upraszamy o ogłoszenie tej rezolucji tak w „Piaście” jak i w „Przyjacielu Ludu”. Przewodniczący Niewdana Maciej, zast. Franciszek Pudo, sekretarz Jan Mizia.

**KOŁOMYJA:** Doczekaliśmy się narazcie i my tu na kresach polskiego wiece ludowego. Był to naprawdę pierwszy polski wiec chłopski, na który przybył poseł Bryl. Sala była pełna. Endeków przybyła też gromadka, aby wiec rozbić. I śmiech i gniew porywał każdego chłopą na widok tego, co panowie endecy wyprawiali, jak krzyczeli, wyli, tupali nogami itp. Ale chłopie ludowcy jakis czas znosili to cierpliwie, a wreszcie podnieśli pięści do góry i to panów endeków uspokoiło. Mowcy wyczytali endekom obzarnikom długą litanie ich zbrodni przeciw chłopom tak polskim, jak i ruskim. Endecy aż pobledli ze strachu. Zawieszano organizację i postanowiono przy wyborach postawić własnych kandydatów i jest nadzieja, że kilku posłów chłopskich i w tym okręgu dzięki zgodzie między ludowcami wybierzemy.

Uczestnik.

## Sprawy parafialne

**Padew w powiecie Mieleckim.** Przeczytawszy w „Przyjacielu Ludu” artykuł o Ostrowach tuszowskich, byliśmy zdziwieni i nigdyśmy się nie spodziewali, że ks. Smółka jeszcze będzie napadał na ludzi i gazety Bogu ducha winnych. Gdy ks. Smółka odszedł od nas z Padwi, bardzośmy się ucieszyli, że będziemy mieli spokój, a ambona w kościele padewskim wolna będzie od piorunów politycznych. I prawda, mieliśmy spokój prawie 4 lata. Modlił się w kościele, Boga chwalił i zadowolony z księży byliśmy. Aż dostał posadę ks. Opoka, katecheta w Padwi, i mamy znowu drugiego Smółkę. Niema jednego prawie kazania, aby nie wrzeszczał, że posłowie wyrzucili Jezusa ze Śemu, aby wybierać posłów dobrych, co słuchać będą księży i t. p., co chodzą często do spowiedzi i modlą się szczerze, a dnia 7/5 br. z ambony wołał, że takich nie wolno przyimować na nocleg, co księżom chcą ziemię odebrać.

Można być dobrym złodziejem, można być najpodlejszego gatunku ładacznicą, ale aby tylko chodzić co tydzień do spowiedzi u ks. Opoki będą dobrze widziani. Jeżeli taką maksymę wtlączacie w umysł ludu, to chyba mało o takich księżach, jak Opoka powiedzieć, że jesteście pobielanym grobem.

Że ks. Smółka napada na posła Krempe, to nic nie szkodzi. Krempe tyle już nie przecierpił przez przeciąg jego politykowania przecierpiał. Cierpi on jako stary bojownik i dopóki księża wołają na Krempe jest dotąd dobry, bo jakby Krempe księża z ambony zalecali, chwaili, to dla ludu nie wartalby nic. On przyzwyczajony do tego. Czy też Smółka opowiadałby

co o Krempie wtedy, gdyby on należał do fagasów „Ludu Katolickiego”? zapewne nie. Nie może przeboleć ks. Smółka odpustu na św. Wojciecha w parafii gawłuszowickiej. — Nakle rykaluiejsza parafia w Mieleckiem. — Pędzili chłopie ks. Smółkę z pod parkanu na plebanie i ani papy otworzyć mu z jego kandydatem Gresiem nie dali. Taką wyćwikę ks. Smółka w Gawłuszowicach od chłopów dostał, opowiadał kucharka plebańska, że biedny księżyna pobladł jak trup, ani jeść obiadu, ani spijać dobrego wina, jakie przygotował proboszcz gawłuszowski, nie mógł. Skończyły się już wasze cygaństwa. A ksiądz Smółka niechaj się nauczy kazania prawić o miłości bliźniego, a skoro takiego kazania nie potrafi powiedzieć, niechaj nazad idzie do seminaryum na naukę. Patrzy on, co się dzieje pod lasem, a nie widzi, jakie pobożne owieczki ma pod nosem. Przytaczamy przykład i pytamy się ks. Opoki, czy zna Ludwika Polka, urzędnika ze stacji kolei w Padwi. Może się go nie wyprze, a przecież ten urzędnik spowiadał się raz na tydzień, a chodził do św. Komunii codziennie, a mimo to okradał codziennie przy sprzedaży biletów kolejowych skarb państwowy. Za 2 miesiące zwrócił 80.000 Mp. i siedzi na 4 lata zasądzony w kryminalne tarnowskim.

Takich to pobożnych ludzi chce mieć ksiądz Opoka — prawda? Tam w Ostrowach Tuszowskich śpiewają już podczas kazania i uniemożliwiają kazania polityczne, ale i my tutaj parafianie padewscy tę metodę niedługo zastosujemy. I u nas innego wyjścia niema. Apelujemy do ks. proboszcza Skopińskiego, aby nie pozwolił na takie politykowanie ks. Opoki z ambony, chyba że życzy sobie aby o padewskiej parafii coś więcej pisać w „Przyjacielu Ludu”. — Jesteśmy gotowi..

My wiemy o co wam księżulkowie chodzi, wam nie o umoralnienie ludu, lecz o dobra kościelne, które tym co na nich pracują się należą — chodzi. A że ks. Smółka nabożeństwo przy dwóch świecach odprawiał za jakąś karę, niechaj wie o tem, że chłop tyle już się nauczył, że takiej kary, a nawet dybla, z którego maż i siarka kapie się nie boi. Tylko księżulkowie tak dalej nauczajcie to niedługo nie minie was kara choćbyście drugie tyle świec świecili, co świecicie przed ołtarzami, nie wam nie pomoże Lud już dłużej tunanić wam się nie da. Im silniej grznieć będą ambony rzymskiego kleru o polityce tem bliżej jest Kościół narodowy. To sobie dobrze zapamiętajcie! **Parafianie padewscy.**

**Pstrągówka** pow. Strzyżów. Zima nadchodzi, a tu ludność przeważnie bez ciepłej odzieży, bez obuwia i bez opału. Na 140 domostw zaledwie kilka rodzin ma się jako tako, a reszta, to znaczy 130 rodzin sami bezrolni i małorolni, w żaden sposób nie mogą związać końca potrzeb z dochodami. A jednak niektórzy ludzie nie chcą pojąć tej biedoty sąsiedzkiej i chcą wpakować nowy straszny ciężar na gminę: zechciejcie się im budować kościoła akurat teraz



w czasie największej drożyzny wszelkich materiałów budowlanych. Komuś zależy na tem, aby nas już zupełnie przeciążyć i zgniebić. Dziadowie i pradiadowie nasi w czasach swobodnych nie porwali się na to, aż teraz występują lizunie z takim pomysłem.

Zwracamy się do rządu i do posłów naszych, aby zatrzymali ten niewczesny zapal, przynajmniej do spokojniejszych i tańszych czasów.

*Stary ludowiec.*

**Czyni ks. proboszcza Józefa Lasaka w parafii Wietrzychowie.** Od kilkunastu lat w naszej parafii znajduje się ksiądz, który przybył z gór, gdzie zapewne nie pasał, ale strzygł owieczki. I tu to samo chce robić! W dzisiejszych czasach szukamy tego, co przez sto lat zagrzebane było, kiedy się oświata zaczyna rozwijać, jako ten pączek na zbutwiałym pniu, każdy światły człowiek tym dążeniem powinien przyjść z pomocą. Ks. Lasak innego jest zapatrywania, więc też ntraca każdy ruch oświatowy.

Od roku w naszej gminie Jadownikach Mokrych jest związane Koło Młodzieży, ks. Lasakowi nie podoba się jego działalność, dlatego tłumi je, gromi i chce rozbić. Także przedstawienia, które od kilkunastu lat tutaj się odbywają, doznają z jego strony przeszkody. Dzięki energii młodzieży i jej przywódców nie udaje mu się to. Jednak w Miechowicach Małych udało mu się rozbić Koło Młodzieży, gdyż tam lud bardziej potulny.

Niedawno odbyło się w tut. paraf. zgromadzenie, co do szkół powszechnych. Ks. Lasak alarmował całe tłumy ludu, tłumacząc im szkołę katolicką, grożąc największymi klątwami Boga, jeżeli się odważą głos dawać za szkołą powszechną. Dzięki inteligencji, kierownikom szkół, którzy wytłumaczyli ludowi sprawę zrozumiale, zebrani oddali głos za szkołą powszechną, garstka tylko t. zw. „tercyanek” oddała głos za szkołą wyznaniową.

W Miechowicach Wielkich w zeszłym miesiącu zmarła staruszka Marya Bąk. Jeszcze w 1919 r. oddała ks. Lasakowi 90 koron, aby, gdy świat pożegna, pochował ją zato. Ks. przyjął pieniądze i zapewnił, że wykona jej życzenie. Po śmierci staruszki syn jej Kajetan z Jadownik Mokrych poszedł do proboszcza, aby ją pochował. Nasz proboszcz obliczywszy kurs marki pol., oddał mu za 90 koron 56 Mk. i rzekł, że jemu teraz płać za pogrzeb 2.000 Mk. Syn nie chciał przyjmując zwróconych pieniędzy, więc proboszcz dorzucił mu jeszcze 4 Mk. na równe 60 i otworzywszy drzwi, krzyknął: „przyszedłeś się prawować ze mną” i kazał mu się natychmiast wynosić. Lecz Bąk nie ustępował tylko upominał się o pogrzeb dla matki. Ks. zniecierpliwiony zawołał: „Dołóż do tych 60 Mk. i odieś do wikarego, niech on ją taulej pochowa”. I tak też Bąk zrobił.

A teraz zapytuję ks. Biskupa, jak nazwać posłepki ks. prob. Lasaka?!

**W. B.**

# Ustawa wyborcza do Sejmu i Senatu.

(Ciąg dalszy).

## ORDYNACJA WYBORCZA DO SENATU

**Art. 1.** Wybory senatorów odbywać się będą przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów ustawy, zawierającej ordynację wyborczą do Sejmu, o ile niniejsza ustawa nie zawiera odmiennych postanowień.

**Art. 2. 1.** Prawo wybierania ma każdy wyborca do Sejmu, który w dniu ogłoszenia wyborów ma ukończonych 30 lat i w dniu tym zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od roku, licząc wstecz od dnia ogłoszenia wyborów w Dzienniku Ustaw.

2. Warunek jednorocznego zamieszkania nie dotyczy: a) świeżo osiadłych kolonistów, b) robotników, którzy zmienili miejsce pobytu wskutek zmiany miejsca pracy, oraz c) urzędników państwowych, przeniesionych służbowo.

**Art. 3.** Wybraćanymi do Senatu mogą być wszyscy obywatele, niezależnie od miejsca zamieszkania w kraju lub zagranicą, posiadający prawo wybierania do Senatu, o ile w dniu ogłoszenia wyborów mają ukończonych lat 40, nie wyłączając wojskowych.

**Art. 4.** Wyborcy z całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej wybierają 111 senatorów, z czego 93 z list okręgowych, zaś 18 z list państwowych.

**Art. 5.** Każde województwo stanowi okręg wyborczy; m. st. Warszawa stanowi oddzielny okręg wyborczy.

**Art. 6. 1.** Wymienione poniżej okręgi wyborcze wybierają senatorów:

Województwa: Pomorskie 3, Poznańskie 7, Śląskie 4, Krakowskie 7, Lwowskie 9, Stanisławowskie 4, Tarnopolskie 5, Wołyńskie 5, Lubelskie 7, Kielce 9, Łódzkie 8, Warszawskie 7, m. st. Warszawa 4, województwa: Białostockie 4, Poleskie 3, Nowogrodzkie 3, Wileńskie 4. — Razem 93.

2. Ustawa zmieniająca granice poszczególnych województw, oznaczy także, czy i o ile zmiana tych granic pociąga za sobą zmianę liczby senatorów, przypadających na odnośne województwa.

**Art. 7.** Obwody głosowania przy wyborach do Senatu odpowiadają obwodom głosowania, ustanowionym dla wyborów do Sejmu.

**Art. 8.** Wybory do Senatu zarządza Prezydent Rzeczypospolitej jednocześnie z ogłoszeniem wyborów do Sejmu.

**Art. 9.** Dzień głosowania wyznaczony będzie na następną niedzielę po dniu wyborów do Sejmu. Jednakże wszystkie terminy, liczone wstecz



od dnia wyborów, będą liczone od dnia wyborów do Sejmu.

Art. 10. Jednocześnie ze spisem wyborców do Sejmu naczelnicy gmin sporządzą oddzielne spisy wyborców do Senatu.

Art. 11. Reklamacje przeciwko pominięciu kogokolwiek w spisie wyborców lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego rozstrzygane będą przez te same władze, co przy wyborach do Sejmu.

Art. 14 1. Zgłaszający państwową listę kandydatów do wyborów sejmowych mogą oświadczyć, iż zgłoszą także państwową listę kandydatów do wyborów do Senatu i proszą o oznaczenie listy kandydatów do Senatu tym samym numerem, jakim będzie oznaczona ich lista kandydatów do Sejmu. Żądanie takie należy uwzględnić, o ile rzeczywiście państwowa lista kandydatów do Senatu zostanie w przepisany terminie zgłoszona.

2. Jeżeli ta sama grupa posłów, względnie ta

sama grupa wyborców, nie zgłosiła zaś takiej listy do Senatu, to numer, który lista ta przy wyborach do Sejmu otrzymała, nie może być użyty na oznaczenie jakiejkolwiek listy państwowej, czy wojewódzkiej przy wyborach do Senatu.

3. Przepisy niniejsze mają analogiczne zastosowanie także przy oznaczeniu numerami wojewódzkich list kandydatów do Senatu, które nie zgłosiły swojego przyłączenia do żadnej ważnie zgłoszonej państwowej listy kandydatów.

Art. 15. 1. Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przewyższać liczby 25, zaś na liście wojewódzkiej dwukrotnej liczby senatorów.

2. Nieuwzględnione zostają listy państwowe takich grup wyborców (stronnictw), które z przyłączonych do danej listy państwowej list okręgowych nie przeprowadziły w całym państwie senatorów co najmniej w trzech okręgach wyborczych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Z AMERYKI.

**CHICAGO, Ill.** Przesyłam 5 dolarów na fundusz agitacyjny i proszę użyć takowe na tą walkę decydującą, jaka się tam odbywa w czasach obecnych dla dobra całego ogółu rzeszy chłopsko-robotniczej. Życzę wszelkiej pomyślności i zwycięstwa na całej linii, bo tylko w ten sposób możemy się spodziewać polepszenia doli chłopskiej, gdyż inaczej czeka nas niedola, która pozbawi nas wszelkich praw i wolności. Na tem kończę i proszę mnie zawiadomić po otrzymaniu tego listu i pieniędzy. Z bratnim pozdrowieniem

Szczepan Czech.

**WILLIMANTIC, Conn.** Nadchodzą wybory, będą na was spadać wielkie strachy, będzie was kier wyklinał i odsyłał do piekła na smole i starą, choć sam w to nie wierzy. Nie bójcie się piekła. Kto rozumie choć abecadło trochę dobrze, to się piekła za dobrą gazetę nie boi. Pamiętajcie bracia, abyście wybierali posłów prawdziwych ludowców. Biada wam i pokoleniu naszemu, jeżeli teraz nie zwyciężycie. Kto da głos księżom, albo patom, to będzie nosił piętno zdrady swoich braci i jego potomstwo go przeklnie. Oni będą samego Lucypęra wzywać, aby tylko zwyciężył i chłopom dać pańszczyznę, bo już się tak zaczyna u Tarnowskiego. Onym się należy gilotyna, a nie w Polsce rządy. Tobie się Ludu robotczy należy ziemia i rządy, boś ty przelewał krew o wolność Polski, nie pasztruchy. Tyś Ludu sierniężny wraz z Naczelnikiem Józefem Pilsudskim zdobył wolność, Tyś wypędził zgrają azyatycką z Polski, więc Tobie się należy pierwsze prawo jako obywatelowi. O wy, bracia policyjanci, gdzie macie rozum i serce, pochodzicie przeważnie z chłopów i wy za srebrniki mielibyście iść przeciw chłopom? Nie bądźcie sługusami księżo-pańskimi, ale bądźcie obrońcami ludu i

sprawiedliwości. Wołam do Was, Bracia, nie dajcie się krzywdzić, a to zrobicie, gdy będziecie wszyscy czytali „Przyjaciela Ludu” i staniiecie się członkami P. S. L., wtenczas pójdą precz panowie, gdy prawdziwi ludowcy obejmą rządy, to będziecie mieć wszyscy równe prawa obywatelskie i ziemi wam nie będzie brakować i dobrobyt zakwitnie na polskiej ziemi.

Chłop Ludowiec z Łętowni pow. Nisko.

**UXBRIDGE, Mass 14 sierpnia.** Szanowni Bracia z P. S. L. Lewicy! Czytając jak ciężką i trudną walkę prowadzicie w obronie biednego polskiego chłopu i robotnika z wszelką reakcją grupującą się w obozach księżo-pańskich, spieszymy z pomocą, aby Wam dodać otuchy i energii do walki aż do skutku. Lud polski, jeżeli naprawdę chce być wolnym, a tem samem polepszyć sobie swój byt, musi stanowczo wygrać następujące wybory i wybrać na posłów do Sejmu swoich rzeczywistych obrońców. Gdzie są ci obrońcy Ludu, w której partii grupują się szermierze o prawo i wolność Ludu, zapewne Sz. wyborcy Chłopi, mieliście sposobność poznać w ciągu 4-ro letniego doświadczenia. A więc Bracia Chłopi i Robotnicy! Przy wyborach głosujcie jak jeden mąż na kandydatów P. S. L. Lewicy. Wszelkie straszaki księżo-pańskie jakby one nie były, zostawcie sobie do rozmyślenia po wyborach. Niech obecnie Waszym celem i dążeniem będzie jedynie, wybranie jak największej ilości posłów z pod znaku P. S. L. Lewicy. Precz z przedstawicielami księżo-pańskimi! Bądźcie kowalami własnego szczęścia i dobrobytu, a nie jego grabarzami. Przypomnijcie sobie opowiadania swoich dziadków, jak to żył chłop w dawnej Polsce za rządów królów



pańskich i do czego wreszcie te rządy doprowadziły? Dziś stosunki się zmieniły. Od Was chłopcy i Robotnicy, Wyborcy zależy dziś, czy chcecie być wiecznymi niewolnikami i związać się w kłębek przed ładą pańskim pisarkiem, czy być Wolnym obywatelem, w Wolnej Polsce, który rozumie nie tylko swoje obowiązki względem swojej Ojczyzny ale i swoje należące Mu się prawa! Aby nasze słowa do Was Bracia, nie były pustkami, urządziliśmy składkę na agitację wyborczą P. S. L. Lewicy. Zebraliśmy sumę 31 dol. 25 ct., którą to posyłamy czekiemy na adres „Przyjaciela Ludu“. Prosimy o imienne pokwitowanie składki w „Przyjacielu Ludu“.

Po 2 dolary złożyli: P. Jerominek, Fr. Jastrzęb, Fr. Jezierski, — po 1 dolarze złożyli: M. Tarsza A. Malisz, J. Knapik, J. Nowak, J. Kieronowski, St. Limański, A. Rożak, W. Rak, J. Zagara, A. Ciesielski, St. Majewski, T. Kaczala, J. Borowicz, Fr. Burnat, J. Podleś, J. Jewszewicki, A. Długokęcki, J. Wiśniewski, T. Malisz, Po 50 ct. słożyli: A. Kusiak, J. Majewski, J. Kasprzyk, St. Klimaszewski, St. Marzyka, J. Gondek, Fr. Machoń, Stan. Burnat, A. Wójcik, Alek. Długokęcki, Fel. Mierzejewski, K. Malisz, B. Miechnicki, St. Imbryk 25 ct. Razem 31 dol. 75 ct. Z bratniem pozdrowieniem Fr. Jezerski.

## Wiadomości polityczne

### POLSKA.

Naczelnik Państwa wyjechał 12 bm. w odwiedziny do rządu rumuńskiego. Pojechał tam równocześnie i minister spraw zagranicznych, co wskazuje, iż będą się toczyć obrady polityczne.

Wściekłość gazet endeckich przeciw rządowi Nowaka wzmaga się. Gdzie i jak mogą, tak podburzają przeciw rządowi. To jest wskazówka, że ten rząd endeckom jeszcze nie dogadza i będą próbować na Sejmie go obalić. Oczywiście, że ta ciągła walka wyrządza Państwu i nam wszystkim najwięcej szkody. Tylko dlatego pieniądź nasz nie ma zaufania zagranicą.

Wszyscy nieprzyjaciele Polski wysilają się, aby nam szkodzić na odbywającej się sesji Ligi Narodów w Genewie, a to przez zaprzeczanie nam praw do ziemi wileńskiej i Małopolski wschodniej. Jest to tylko wskazówka, że powinniśmy szybko uporządkować nasze stosunki wewnętrzne, a to przez zwycięstwo ludu przy wyborach.

### ZAGRANICA.

**ROSJA.** Jeden z najwplywowszych przywódców bolszewickich, Radek, ogłasza w gazecie bolszewickiej, „Prawdzie“, artykuł, w którym przewiduje w niedługim czasie nową zawieruchę ogólnoeuropejską. Zdaniem Radka, interesy Anglii i Francji są tak sprzeczne, iż związek tych państw należy uważać za sztuczny. Radek widzi

więcej zwycięstwa po stronie Francji. Niemcy, otoczone przez Francję, Czechy i Polskę, nie mogą być groźne inaczej, jak w związku z Rosją. Rosya sowiecka zaś ani nie myśli stać się bronią przeciw-francuską w ręku Anglików, do czego zmierzałby sojusz niemiecko-rosyjski. Rosya ma na względzie tylko swoje własne interesy i dlatego stać będzie w pogotowiu, ale sama. Radek wyraża przypuszczenie, że niedługo już traktat wersalski będzie przerobiony, ale nie z pomocą konferencji, lecz z pomocą kawalerii, piechoty i artylerii. Tymi argumentami winna umieć przemawiać i Rosya sowiecka. — Strachy na Lachy.

**TURCYA** pobiła armię grecką w Azji małej zupełnie. Nawet naczelnny wódz grecki Trikupis dostał się do niewoli. W jednej bitwie zabrali Turcy 700 armat, 500 oficerów i 12 tysięcy wojska. Król grecki uciekł niewiadomo jeszcze dokąd. Nowe ministerstwo za pośrednictwem Anglii zabiega o szybkie zawieszenie broni. Turcy stawiają ciężkie warunki.

## OKRUSZYN.

**WYDZIAŁ WYKONAWCZY** P. S. L. lewicy odbył posiedzenie 9 bm. w Krakowie przy udziale pp. Stapińskiego, Ptaka, Pruchnika, Laszkowskiego i Gizi, tudzież pp. dra Beniadzikowskiego, Wl. Tetmajera, posłów Tomaszewskiego i Wójcika. Po załatwieniu spraw bieżących i rozpatrzeniu spraw wyborczych postanowiono odbyć ponowne posiedzenie 18 bm. przy udziale wszystkich posłów. Postanowiono również odbyć posiedzenie Rady Naczelnej w dniu 8 października b. r. w Tarnowie. W międzyczasie zostaną odnowione Powiatowe Rady Chłopskie na zeromadzeniach w tym celu rozpisanych.

**PAŃSTWOWY URZĄD EMIGRACYJNY W WARSZAWIE**, podległy Ministerstwu pracy i opieki społecznej, podaje do wiadomości, że zgodnie z zawiadomieniem konsula amerykańskiego w Warszawie, norma wyznaczona przez urząd Stanów Zjednoczonych dla emigrantów z Polski została już osiągnięta, tak, że po dniu 1-go października br. przysyłanie „affidavitów“ do Urzędu Emigracyjnego celem ich zakwalifikowania, jest bezwzględnie, gdy dalsze wizy paszportów, poczynając od dnia powyższego, będą wstrzymane. W konsekwencji tego starostwa przestaną z dniem 1-go października aż do odwołania wystawiać paszporty emigrantom, pągnącym się udać do Stanów Zjednoczonych.

Urząd Emigracyjny podaje również do wiadomości, że paszporty, wystawione emigrantom, powracającym do Polski przez północno-amerykańskie placówki konsularne Rzeczypospolitej Polskiej, t. zw. „paszporty białe“, nie będą nadal służyły do pod podróży ponownej z Polski do Ameryki. Na wypadek wyjazdu do Stanów Zjednoczonych reemigranci otrzymywać będą za pośrednictwem Urzędu Emigracyjnego zwykłe paszporty zagraniczne, konsulat amerykański



zaś będzie wizał je na podstawie zaświadczeń Urzędu Emigracyjnego.

Rozporządzenie powyższe nabiera mocy z dn. 1 października r. b.

**DO MINISTERSTWA OŚWIATY.** Z okazji wpisów szkolnych zauważa się częstą zmianę książek szkolnych i podręczników do nauki, a ponadto różne fasony zeszytów i bloków do pisanja. Zmiana taka nie jest na czasie. Dlaczego zeszlornocne książki dla młodszych dzieci znów się nie nadają i posyłają ojciec więcej dzieci do szkoły nie jest w możności zakupić potrzebne podręczniki, które np. dla 4 dzieci kosztują do 20.000 marek. Oprócz tego trzeba i o odzieży dla dzieci myśleć. Fakt ten utrudnia posyłanie dzieci do szkoły i powoduje niechęć u rodziców ubogich do nauki dzieci. Wskazaniem jest, aby władze szkolne aż do ustalenia podręczników szkolnych zmiany tychże, wywołujące chaos, wstrzymały, a temsamem biednej ludności ulżyły w ciężarach.

Limanowa,

Jędrzej Czaja.

(Zmiany książek wywołują i różne spółki wydawnicze dla zysku. — Red.).

**24 WRZESNIA br.** odbędą się wybory na całym Śląsku polskim (Górnym i cieszyńskim) posłów do Sejmu śląskiego. Walka przedwyborcza jest silna. Jestto nie ako przygrywka do wyborów powszechnych. Walczą ludowcy, socjaliści i endecy różnych odcieni. Oczywiście obowiązkiem naszych czytelników na Śląsku jest poprzeć jak najusilniej kandydatury ludowców.

**TARGI WSCHODNIE.** Pod taką nazwą odbywa się już po raz drugi we Lwowie wystawa przemysłu, głównie polskiego, ale i zagranicznego. Celem tej wystawy jest zaznajomić kupców, zwłaszcza ze wschodu co i gdzie w Polsce mogliby nabyć. — Na tegorocznych „Targach” jest bardzo dużo różnych pługów, bron i wogóle maszyn rolniczych. Targi są otwarte od 5-ego do 15-ego września.

**ROZBIJACZOM** (pp. Putkowi, Sanojcy, Sejbowi, Kaźmierczakowi i tow.) odpowiadam krótko tak: Te wszystkie kłamstwa i obelgi przeciwko mnie, od 35 lat już powtarzali i powtarzają księża, panowie i wszyscy wrogowie ludu. Wytrzymałem to przez 35 lat, to wytrzymam i teraz. Wierzę, że jad zdrady szybko was pożre, a lud sprawiedliwie osadzi. Spiskowaliście tajnie od dawna. Mówili mi to ludzie, ale nie chciałem uwierzyć, że jesteście zdolni aż do takiej podłoty. Ukradliście alresy „Przyjaciela Ludu” i spisy organizacyjne — ale „kradzione nie tuczy”, rozumów i serc chłopskich nie ukradniecie. Sprzedaliście się za mandat senatorski dla p. Hipolita Sliwińskiego, który was finansuje i za mandat dla p. Putka na liście państwowej „Wyzwolenia”, bo we własnym okręgu zbankrutował, jak dowodzi choćby fakt, że kandydaci p. Putka do Komisji okręgowej przepadli sromotnie. To dowodzi, że lud przecuciem wiedziony osądził p. Putka prędzej niż ja się zorientowałem. Zaczęliście poselstwo od zdrady chłopów, bo od głosowania przeciw Witosowi a za endekiem

Tramczyńskim na marszałka Sejmu. Ja pomimo ostrzegów wóczas porachunków z p. Witosem nie byłem do tego zdolny, tak samo jak nie byli zdolni inni koledzy, tylko pp. Putek, Sejb i Bochenek. Że to był największy błąd i szkoda dla Polski i dla ludu, ten wybór endecka na marszałka, to wykazała cała historia czteroletnia Sejmu. — O moich „majątkach” i interesach dowie się społeczeństwo z procesu, jaki się odbędzie przed sądem przysięgłych w Krakowie. Ale tyle już teraz wolno mi stwierdzić, że aż do 40 roku życia nie miałem żadnego majątku, bo wszystko oddawałem na walkę, a wy już w ciągu czterech lat posłowania pokupiliście sobie realności wielomilionowej wartości. A ileście przebulali? Ja odmawiałem sobie wszystkiego, aby sprostać w walce.

Ubolewam tylko nad p. Kaźmierczakiem, że na podstawie głupich opowiadań Sanojcy konstruował tak nikczemny artykuł, wciągając nawet i synów moich do błota. P. Kaźmierczak rychło się przekona, jak ci panicze i jego wystrychną na dudka. A. p. Style radzę, aby cicho siedział, bo p. Putek jeszcze ślubu nie wziął.

Możecie sobie zdający i rozbijające wypisywać i wygadywać, co się wam żywnie podoba. Ja wam w zdradliwości i bezczelności nie będę robił konkurencji. Ale wierzę, że prawda zwycięży. Poczekam parę lat, a tymczasem wy się zeżrećie jak jadowite gadziny. Taka zdrada, iaką dr. Putek wobec mnie popełnił, nie ujdzie bezkarnie. W to wierzę.

Jan Stapiński.

**ZAMACHY NA WÓJTÓW.** W powiecie stryjskim zdarzyło się już parę wypadków zamachu na wójtów przez niewysledzonych sprawców. Niedawno w Dulibnach pod Stryjem zjawił się osobnik pod wieską karczmą i pościł jednemu chłopcu, aby wywołał wójta. Wójt je lnak nie spieszył się z wyjściem. Tymczasem wyszło z karczmy dwóch stróżów nocnych. Osobnik ów, sądząc, że jeden z nich jest wójtem, strzelił do gospodarza Dmytra Kuszczaka i trafiając go w serce zabił na miejscu, poczem zbiegł. W sąsiedniej wsi Podhorca, ktoś strzelił przez okno do mieszkania i zabił wójta Jana Skórę. Zdaje się, że ten sam osobnik we wsi Strzałkowie pytał się nocą o wójta w parę dni potem.

W grę wchodzi podobenno polityczne pobudki.

**KOMUNISCI-BOLSZEWICY** agituja wytrwale, aby i Polskę wtrącić w takie piekło, jakie przechodzi Rosya. Coraz to w innem miejscu wypuści policja gromadkę komunistów i składy ich druków konfiskuje. Świeżo sąd w Poznaniu skazał na sześć lat więzienia tamtejszego przywódcę komunistów Porankiewicza. W Warszawie 5 bm. przyaresztowano 30 agitatorów komunistycznych odbywających naradę. Znalezione przy nich milion marek.

**POWIAT LISKO** ma niezwykłą nowinę. Adwokat dr. Tomasik, wielki działacz endecki, przeprawie wszystkich towarzystw, syndyk Tow. Zaliczkowego, syndyk Rady powiatowej, wszechwładny w sądzie przez zatyłość z nasłannikami



sądu Oborskim, codzienny gość starosty Smolarskiego i t. d. i t. d. został aresztowany i oddany do sądu okręgowego w Sancku z powodu oszukańczych manipulacji dolarami na szkodę skarbu Państwa. Manipulacje te uprawiał do spółki z kilku żydami, których także przymknęło. Strata skarbu Państwa wynosi setki milionów. Broń dr. Tomasik bezkarnie dzięki przyjaźni z pp. Oborskim i Smolarskim, aż tę miłą sielankę zepsuł im powiatowy komisarz Policji Państw. p. Strończak, który odkrył całą szajkę. Należy przypuszczać, iż pp. Oborski i Smolarski po takiej kompromitacji wyniosą się z Liska i uwolnią ludność od swojej opieki. Czekamy, co z tym fantem pocnie prokurator sanocki p. Dukiet, jako wielki endeck.

**W AMERYCE**, w kraju nębywałych pomysłów, zaprowadzono ostatnio oryginalną nowość w kościołach. Mianowicie polecono rezerwować miejsca położone najbliżej ołtarza dla osób o przytępionym słuchu. Miejsca te są połączone z ołtarzem, skąd głos powiększony specjalnym aparatem dochodzi do słuchających jako wyraźniejszy od rzeczywistego. W ten sposób przygłusi mogą z powodzeniem słuchać nabożeństwa, jak również kazań.

**PODATEK NA LUDZI ROZTARGNIONYCH.** Dekret belgijskiego ministerium spraw wewn. nakłada podatek stały jednego franka na rzecz państwa na wszelkie przedmioty znalezione bądź to na ulicach i w lokalach publicznych, bądź też w tramwajach, wagonach kolejowych, dorożkach i t. d.

Ponieważ liczba roztargnionych jest w Belgii nie mniejsza, niż gdzieindziej, przeto rząd belgijski spodziewa się osiągnąć z tego źródła kilka milionów franków dochodu.

## Odpowiedzi Redakcyi.

**M. Gajda:** Nazwa „komunista” pochodzi od łacińskiego słowa komunis. Komuniści walczą o zniesienie wszelkiej prywatnej własności, wszelkich gruntów, fabryk, domów itd. W Rosji komuniści-bolszewicy przekonali się już, że to prowadzi do ruiny wszystkiego i dlatego powoli oddają prywatnym ludziom i domy i grunta i fabryki. Ale nasi komuniści chcą to samo doświadczyć. Oczywiście każdy chłop-ludowiec musi to zwalczać. —

**Misko:** Kto nie uznaje uchwały Kongresu, ten przez to samo występuje ze Stronnictwa, tak jak to zrobili logicznie zaraz po Kongresie pp. Putek, Sanojca i tow. Na takie „procesy” szkoda czasu. **W. Droba:** Środki lecznicze też bywają fałszowane. Skoro lekarstwo zaszkodziło, to należy resztę lekarstwa zanieść do lekarza powiatowego, aby zbadał. Przeciw zdzierstwu uprawianemu przez lekarza najlepiej się bronić przez pletnowanie faktów zdzierstwa w gazetach.

**Czas odnowić prenumeratę!**

## KURS PIENIĘDZY.

Dolary St. Zjedn. 71:0, dolary kanadyjskie 7000, Franki francuskie 550, szwajcarskie 1350, Marki niem. 5:75, Korony austr. — 11, czesko-słowackie 240, węgierskie 3 80, duńskie 1500, Lei rumuńskie 38, Liry włoskie 325.

## Rozmaitości

**Jedwab z uszu świńskich.** Powiadają, że w Ameryce wszystko ze świni znajduje zastosowanie z wyjątkiem... kwiku. Ale wiadomość, którą przynosi pewna angielska gazeta, że angielskiemu chemikowi udało się uzyskać ze świni surowiec potrzebny do wyrobu... jedwabiu, jest przecież nowa. W uszach a raczej z tyłu głowy świni znajdują się gruczoły, wydzielające substancję, dającą się przemienić w doskonałą nitkę jedwabną. Któż wie, czy w przyszłości fabryki jedwabiu zamiast jedwabników nie będą hodować sobie świnek w chlewie.

## Do sprzedania

w drodze parcelacji urzędowej

w powiecie Jarosławskim (Małopolska) 90 morgów roli pierwszej jakości przy gościńcu niedaleko miasta, obsianych pszenicą. Grunt zaraz do objęcia. Cena przystępna. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya adwokatów **Dr. Ueberalla i Dr. Mehrara w Jarosławiu.**

531 1—3

Hurtowna i częściowa sprzedaż

## węgla i drzewa

Franciszka Juśkiewicz

Kraków — Grzegórzki, Rzeźnicza 29,  
biuro Pędzichów 3. 532 1-1

## Baczność!

Chcąc korzystnie kupić gospodarstwo, folwark, młyn, fabrykę, hotel, kamienicę lub wszelkie inne przedsiębiorstwo proszę z całym zaufaniem się zgłosić. Poważnych reflektantów przyjmuje 523 1—1

**JAN RATAJCZAK**

POZNAŃ, ul. Półwiejska 30. I. p.



# SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKA LINIA

Skandinavian American Line

**WARSZAWA, ULICA SENATORSKA 35.**

## Wygodną i szybką podróż do Nowego Jorku

mają pasażerowie,  
którzy podróżują  
naszymi znanymi  
pośpieszn. okręta-  
mi pasażerskimi,  
□ □ □ □ □ □ □ □



Frederic VIII,  
Oscar II,  
Hellig Oiaiv,  
i United States,  
które odchodzą  
co tydzień.

## POLSCY i ROSYJSCY EMIGRANCY!

Formalności związane z wyjazdem do Ameryki są bardzo trudne! Zwracajcie się listownie lub osobiście do naszego biura Warszawa, SENATORSKA 35 (obok Poselstwa Amerykańskiego), a otrzymacie najdokładniejsze informacje. Wszyscy pasażerowie, którzy jeszcze nie byli w Ameryce, powinni natychmiast listem poleconym lub osobiście dostarczyć do naszego biura swoje affidavity. To jest konieczne dlatego, byśmy się mogli zwrócić o ostemplowanie affidawitów do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, który poleci starostwu wydanie lub przedłużenie paszportu. Bardziej szczegółowe informacje osobiście lub listownie bezpłatnie wysyłamy po przesłaniu adresu. Ci, którzy już w Ameryce byli, (roomigranci) winni niezwłocznie porozumieć się z nami, gdyż oni mają pierwszeństwo do otrzymania wizy na wyjazd do Ameryki.

Cena szyfskarty 3-cią klasą z Warszawy do New Yorku wynosi 106 dolarów.

Najwygodniejsza nasza II. klasa wynosi 130—135 dolarów.

424 12—0

Amerykański podatek pogłówny wynosi 8 dolarów.

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowląt bez mamki odpada  
mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie! To zadanie spełnia

## Mączka odżywcza dla dzieci „PHARMA”



jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej.

Żądajcie wszędzie Mączki odżywczej „PHARMA”, która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, droguerni i handlach artykułów spożywczych.

## Wedle poleceń lekarskich

najidealniejszym środkiem przeciw atakom podagrycznym, ischias, reumatyzmowi mięśni, stawów, nerwobólom, bólowi krzyżów, migrenie, kluciu w bokach, porażeniom, jest

## SAPOMENTHOL MATULI

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach  
tylko w oryginalnych słoikach małych i większych.

526 1-10

EUGENIUSZ MATULA fabryka środków leczniczych Sp. z ogr. odpow. Kraków.



## „GLEBA” DOM HANDLOWO-ROLNICZY KRAKÓW, ulica DŁUGA 3/PL.

TELEFON Nr. 1323. 495 5-0

Generalna reprezentacja fabryki maszyn rolniczych

## TRZEBINIA Tow. Akc.

poleca: **sieczkarnie, młocarnie, wialnie, przystawki, kieraty**, oraz wszelkie inne maszyny rolnicze. Przyjmuje zamówienia na

### NAWOZY SZTUCZNE

na sezon jesienny.

## D<sup>r</sup> Mieczysław Menderer

Adwokat i obrońca w sprawach karnych  
otworzył i prowadzi kancelaryę 5142-3  
w TARNOWIE, przy ul. Krakowskiej 14.

Uboczny dochód  
dla każdego  
pracowitego  
obywatela

**100.000 mk. i więcej**  
miesięcznie

stałego, uczciwego zarobku  
może mieć każdy nauczyciel wiejski, pisarz gminny, organista, wogóle każdy pracowity człowiek na wsi przy pozasłużbowej pracy może  
zarobić. 435 12-0

Listy i zapytania  
pod adresem  
„Sanator” 89  
Bydgoszcz

Jedyny najtańszy dom handlowy 507 3-4

## IGNACY CYPRES

Kraków, ul. Szewska L. 13/P. L.



poleca nikielowy system Roskopf 6000 Mk. Budzik przedwojenny 6000 Mk. Skrzypce ze smyczkiem 14000 Mk. i wyżej. Pudła do skrzyplek Mk 6000. 8000. Harmonie wiedeńskie model, jednorzędówka Mk 15000, dwurzędówka Mk 22000. Trąby akordeonowe Mk 5000, 6000. Dyamenty do szkła Mk.

8000, 4000. Brzytwy Mk 900, 1000, 1200. Maszynki do włosów Mk 3500, 4500. Maszynki do samogolenia Mk 3000, 4000. Pas do brzytwy 1000 Mk. Kamień 500 Mk. Przy zamówieniu pełną zadołku, reszta za pobraniem.

Cennik ilustrowany za nadesłaniem 180 Mk przekazem  
Kupuje srebro, złoto i brylanty.

## Na obecny sezon budowlany

poleca **wapno skaliste** i do bielenia, najlepszej jakości **cement portlandzki, dachówkę ogniotrwałą ASBIT, ETERNIT, WIEK** po cenach przystępnych z szybką dostawą. Firma hurtowna

**A. BODUCH, Żywiec, Rynek L. 22.**

Na wszelkie zapytania należy dołączyć znaczek pocztowy na 20 Mkp. 510 3-20

## Nawozy sztuczne

prawdziwą tomasynę marki gwiazda, żużle Martina, superfosfat i inne nawozy dostarcza wagonowo szybko firma hurtowna

**A. Boduch, Żywiec, Rynek 22.**

Na wszelkie zapytania należy dołączyć znaczek pocztowy za 20 Mkp. 511 3-20

## 100—150 tysięcy m. miesięcznego zarobku

bez wkładu kapitału mogą mieć na prowincyi pp. Nauczyciele, Kierownicy kolek rolniczych, Rolnicy, Organiści, Sekretarze gminni! Rzecz nie wymaga fachowej znajomości i nie zajmuje wiele czasu. 530 1-2

Zgłoszenia pod „Sto tysięcy” do Powazecznego Biura Ogłoszeń „Prasa”, Kraków, Karmielicka 16

DOM HANDLOWY

## „SPÓJNIA”

Gertrudy 5. W KRAKOWIE Gertrudy 5.

poleca po cenach przystępnych z rychłą dostawą — wszelkie artykuły budowlane — żelazne i techniczne jak: **cement, wapno, dachówki palone i azbestowe, papy, smołę, gwoździe, blachę, szkło, matę trzcinową i t. p.** 515 2-2

## Maszyzny do obróbki drzewa

nowe lub używane 529 1—2

jednak bardzo dobrze utrzymane (obrabiałki, piły taśmowe, frezerki, wiertarki i t. d. kupi

„HARVEST” Spółka dla Handlu i Przemysłu Rolniczego z ograniczoną parą,

**KRAKÓW, Basztowa L. 17.**

**Zgubioną** kartę urlopową wojskową na nazwisko **Wesioła Jan**, ur. w Dworach, pow. Oświęcim, unieważnia się. 525 1—1



## Dobre i pożyteczne książki

nabyć można tanio w Administracji „Przyjaciela Ludu” w Krakowie:

### Kier pod pręgierzem Sejmu.

Doskonała mowa posła Dra Putka  
Cena Mkp. 160.

### Walka o wolność sumienia w Polsce.

Mowa posła Dra Putka na temat stosunków kościelnych. Cena Mkp. 160.

### Musimy zwyciężyć!

Rozprawa Red. Sanojcy o reformie rolniej.  
Cena Mkp. 200.

### Waika o ziemię

w Sejmie Ustawodawczym, czyli wnioski interpelacyjne i przemówienia posłów Polskiego Str. Lud. w Sejmie. Cena Mkp. 200.

Książki wysyłamy po otrzymaniu pieniędzy z dołączeniem 20 Mkp. na koszt opakowania wysyłki.

Kto zamówi wszystkie te książki razem otrzymuje posyłkę i opakowanie za darmo. Również na życzenie posyłamy te książki za załączką pocztową, t. j. że za książki płaci się na poczeko przy odbiorze książek.

W Ameryce książki te zamawiać można „Przyjaciel Ludu” 6305 Fleet Ave, Cleveland Ohio.

## Baczność Rodacy!

Bardzo dobre kuono z rąk przeważnie niemieckich, wzorowe gospodarstwa z pięknymi budynkami, kompletny inwentarz żywy i martwy, korzystnie i tanio do nabycia, ponieważ niemy gromadnie opuszczają Poznańskie. Polecamy przeto około cztery tysiące różnej wielkości majątków i gospodarstw, oraz w miastach piękne wille, domy, interesa handlowo-przemysłowe, fabryki, apteki, młyny, hotele, piekarnie, rzeźnictwa, restauracje, cukiernie, kawiarnie, destylacje, spedytorstwa, browary, fabryki maszyn, zakłady instalatorskie, cegielnie, zakłady fotograficzne i t. d.

Ostrzegamy PT. Kupujących przed fałszywymi agentami na stacjach kolejowych, którzy podszywają się pod naszą znaną firmę.

Sądownie zapisana firma: **Biuro Komisowe**

# „VIKTORIA”

Września (w Poznańskim) ul. Poznańska 14  
Telefon Nr. 69.

Oddziały: Poznań, Toruń, Pleszew, Konin,  
(Kaliskie). 528 1-4

## NOWE DROGI

pismo tygodniowe oświatowe.

Kosztuje kwartalnie 140 Mkp.

Adres: tygodnik „Nowe Drogi”

Łódź ul. Nawrot 26.

## DOM ROLNICZY

ZASTĘPSTWO PROSCIEJOWSKIEJ FABRYKI  
MASZYN ROLNICZYCH  
F. WICHTERLEGO

NOWY SĄCZ, ulica Hoffmanowej L. 1  
poleca

**Kieraty** kryte jedno i dwukonne z i Wichterlego.  
**Młocarnie** kieratowe z wyrzęczaczami i siłami na kółkach przewozowych, słynne 1 MR 18 Wichterlego.

**Młocarnie** ręczne LMK Wichterlego,

**Przystawki** uniwersalne,

**Kompletne garnitury młocarniane** z pasami skórzanymi Wichterlego.

**Młynki** do czyszczenia zboża krajowe, 527 1-10

**Sieczkarnie** ręczne i kieratowe.  
Przyjmujemy zamówienia na pojedynczą i hurtową dostawę maszyn z „Gwiazdą” i superfosfora poślemy franko do każdej stacji i na kredyt.

UWAGA! Cenników nie wysyłamy, zaraz zamówić i zadatkować, bo zapasy wyczerpane.

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH

## BRACI PLEZIA

Końomyja (Kosaczów). 479 6-10

Poleca: Pługi włościańskie z drewnianymi grządziłami orzące na jakiegokolwiek koleśnicy, koleśnice, obsypniki do kartofli, młynki do czyszczenia zboża itd. — Przyjmuje do naprawy wszelkie maszyny rolnicze.



## Dachówki

szablonowe

łupku azbestowego  
wyprodukowane  
prawdziwym amerykańskim  
AZBESTEM  
w przedwojennej  
jakości

dostarcza w każdej ilości 521 2-3

Główne biuro „ROLIT”, Kraków, ul. Dietłowska Nr. 95.

**Zgubione** dokumenty wojskowe na nazwisko Andrzej Wójcik, ur. r. 1890 w Bratkowicach, wystawione przez 3 p. strzelców podhalańskich, unieważnia się. 522 1-1